



Na marginesie książki Jana Józefa Lipskiego, *Idea Katolickiego Państwa Narodu Polskiego. Zarys ideologii ONR „Falanga”*, Wydawnictwo Krytyka Polityczna, Warszawa 2015, ss. 352

Książka Jana Józefa Lipskiego jest szczegółową, dogłębną analizą ideologii RNR „Falanga”¹. I kiedy piszę „szczegółową i dogłębną” oznacza to ową dokładność, ponieważ autor wykonał naprawdę mrówczą pracę polegającą na kwerendzie wszystkich dostępnych publikacji „Falangi”. Połowa książki składa się bowiem z wycinków i cytatów z bezpośrednich źródeł.

W moim przekonaniu jest to jedna z lepszych książek o tematyce historycznej jakie ostatnio czytałem. Interesowałem się już wcześniej działalnością przedwojennego RNR „Falanga”, więc treściwy materiał i celna analiza autentycznie do mnie przemówiły. Nie będę się skupiał więc na wymienianiu pozytywów i negatywów książki, bo jeśli chodzi o zalety to tekst mówi sam za siebie a wad nie będę na siłę wymyślał. Wspomnę tylko, że książka jest treściwa, styl autora lekki, a jego analiza prowokująca do myślenia. Mimo tego, ze względu na jej tematykę myślę, że zainteresowałaby ona ograniczone grono czytelników, którzy interesują się choć trochę tematem – zwłaszcza, że samej działalności grupy poświęcona jest tylko niewielka część wywodu. Książka wpisuje się raczej w nurt historii idei politycznych i społecznych niż samą historię polityczną.

Tekst zaczyna się krótkim szkicem historii RNR „Falanga” oraz objaśnieniem terminów, które zostały używane. Autor uzasadnia posługiwanie się terminem bępiści, używanym również w czasie istnienia grupy², więc ja też będę go używał.

Kwestia antysemityzmu bępiistów została szeroko omówiona w rozdziale pierwszym. Wydaje się tu sprawdzać teoria Hanny Arendt odnośnie hitleryzmu, gdy stwierdziła, że antysemityzm był w tym momencie jedyną siłą zdolną zjednoczyć tak szerokie warstwy społeczeństwa niemieckiego. Bępiści byli tego świadomi, zwłaszcza, że duża populacja Żydów w Polsce wzmacniała polityczny potencjał takich idei. W wycinkach pojawiają się uwagi na ten temat: „Celem wychowania jest doprowadzenie do najdoskonalszej jednolitości moralno-ideowej. Dać ją mogą wspólne, przejmujące przeżycia [...] uderzające we wrogów Polski”³, itp. Jak dwie minuty nienawiści u Orwella. Większość publicystów „Falangi” wydaje się być świadoma politycznej roli antysemityzmu w praktyce.

¹ Lipski posługuje się potoczną nazwą Obóz Narodowo-Radykalny „Falanga” (ONR „Falanga”), w artykule używam oficjalnej Ruch Narodowo-Radykalny „Falanga” (RNR „Falanga”).

² Sz. Rudnicki, *Falanga. Ruch Narodowo-Radykalny*, Warszawa 2018, s. 67.

³ J. Kunstetter, *Nacjonalizm Polski*, „Młoda Polska”, nr 2, 1937 [za: J.J. Lipski, *Idea Katolickiego Państwa Narodu Polskiego. Zarys Ideologii ONR „Falanga”*, Warszawa 2015, s. 88].

Następnie poruszona została kwestia stosunku katolicyzmu do całości ideologii bepistowskiej, oraz Kościoła katolickiego do bepistów. Ideologowie „Falangi” uważali katolicyzm za centralny i wyjściowy element swojego światopoglądu, uzasadniający wszelkie wyrażane w programie cele i działania polityczne. Nie ulega wątpliwości, że nie dostrzegali tu sprzeczności. Interpretacji biblij i nauczania Jezusa jest tak wiele jak jest chrześcijan. To zdecydowanie Chrystus „nie przynoszący pokoju, ale miecz”⁴. Chrześcijanie stosujący przemoc i terror w imię religii nie są w historii niczym nowym ani szczególnym, chociaż bepiści piszący o ewangelii „gdybyśmy chcieli wyciągnąć z tych przesłanek konsekwencje natury praktycznej, wrogowie Kościoła i Wiary dokonaliby dzieła zniszczenia” wydaje się niema komiczne. Jeżeli nie wyciągasz z ewangelii „konsekwencji natury praktycznej” to, co niby wyciągasz? Swoją drogą, jest to analogiczne do problemu komunistów wyrażonego w cytacie Mao Zedonga: „Komunizm to nie miłość, to młot którego używamy do zniszczenia wroga”. Tu jednak wolnościowa, utopijna podstawa idei stoi w jaskrawej sprzeczności z praktyką polityczną państw, które powołują się na tę ideę.

Rozdział *Totalizm i demokracja w oczach ONR „Falangi”* jest najciekawszy w aspekcie cytowanych fragmentów. Zaczyna się od omówienia stosunku bepistów do demokracji i totalizmu. Raczej nie zaskoczy nikogo fakt, że falangiści nie byli fanami demokracji (to zresztą ich cecha definiująca). Lipski zauważa jednak, że w specyficznym kontekście i rozumieniu bepiści określają się jako zwolennicy „prawdziwej demokracji” (s. 121). Jest to elementem większej tendencji uwypuklonej przez autora, dotyczącej wszystkich totalizmów: używania słów, które mają silne nacechowanie emocjonalne, ale pozbawianie ich pierwotnego znaczenia, swego rodzaju gleichschlechtowanie pojęć (s. 119). Interesująca i celna uwaga, którą faktycznie widzimy w innych ustrojach totalitarnych, w przypadku słów takich jak wolność, ludowy, prawda itp. Umiejętność dostrzeżenia technik propagandowych wspólnych dla różnych ruchów totalitarnych i „wydestylowania” ich jest, moim zdaniem, jednym z powodów, dla którego wywód autora jest tak celny. Inną cechą, którą wyróżnia jest ponadto dwójmyślenie; jego znaczenie w myśli bepistów i w kontekście przenikania się warstwy propagandowo-manipulacyjnej oraz autentycznych poglądów przewija się przez resztę książki (s. 116).

Bez pardonowe określanie się bepistów jako totalistów jest bez wątpienia czymś, co ich wyróżnia na tle krajobrazu politycznego Drugiej Rzeczypospolitej⁵. Widać, że „Falanga” była wytworem swoich czasów, ponieważ po drugiej wojnie światowej takie podejście byłoby bardzo nieskuteczne z punktu widzenia *public relations*. System filozoficzny RNR „Falangi” wydaje się niezwykle spójny, jak na ruch faszystowski, na pewno bardziej niż w przypadku faszystów włoskich czy hitlerowców. Chodź zwrot „wydaje się” jest tutaj kluczem. Możliwe, że jednym z czynników, który do tego doprowadził była osoba wodza. O Bolesławie Piasecki jego przyjaciele i współpracownicy mówili, że „planował rzeczy na kilkanaście lat”. We wspomnie-

⁴ „Nie sądzicie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz”. Zob. *Ewangelia wg Św. Mateusza* 10,34.

⁵ „Bepizm był z pewnością w swej publicystyce i programie najbardziej – i świadomie – totalitarnym ugrupowaniem polskiego międzywojnia”. Zob. *ibidem*, s. 151.

niach pojawia się też wrażenie „poczucia misji” u Piaseckiego⁶. Pewna utopijność w jego myśleniu, wizja przyszłego społeczeństwa mogła odcisnąć się na programie ugrupowania, doprowadzając do większej spójności podstaw teoretycznych ruchu.

Następny rozdział omawia ideę Katolickiego Państwa Narodu Polskiego. Biorąc pod uwagę, że jest to zarazem tytuł książki można było oczekiwać, że materiał w tym rozdziale będzie dość ciekawy (i jest). Rzadko spotyka się tak szczegółową analizę wizji przyszłości politycznego ruchu sprzed ponad dwudziestu (w momencie napisania) lat. Utopia bepistów była podzielana przez inne ruchy totalitarne: monopartyjne państwo kontrolujące każdą dziedzinę życia jednostki. Nie jest to szczególnie oryginalne; co najbardziej się wyróżnia w publicystyce bepistów to niezwykły entuzjazm dla idei zniesienia wszelkich ograniczeń dla ingerencji państwa w życie obywateli. Można się z tego domyślić, że falangistowskie publicyści nigdy nie rozważali sytuacji, że to oni mogą się znaleźć po drugiej stronie równania; to oni mieli być ingerującymi, nie na odwrót. Zresztą z wycinków z ich prasy jasno wynika, że po „Przełomie”⁷ to oni mieli stworzyć nową elitę w ramach Organizacji Politycznej Narodu. Nawet jeśli tak by się stało, świadczy to o ogromnym braku wyobraźni. Państwa totalitarne mają to do siebie, że niezależnie czy jest się na dole czy na górze i tak żyje się w strachu. Rozpętanie państwowej maszyny terroru ma tendencję do obejmowania wszystkich grup społeczeństwa co widać na przykładzie stalinizmu. Bardziej ogólnie, jest to cecha każdego systemu władzy, że ludzie którzy znajdują się na jego szczycie żyją w stresie i strachu przed utratą swojej pozycji, motyw znany m.in. z *Cesarza Ryszarda Kapuścińskiego czy Śmierci urzędnika* Antona Czechowa. Czy ludzie piszący wizje wszystko kontrolującego państwa, opartego na aparacie represji, wszechobecnej propagandzie itp. nie wyobrażali sobie, że nawet nowa elita może źle wyjść na takim systemie? Lipski zauważa, kadra dowodząca „Falangi” składała się ze studentów i inteligencji, w przeciwieństwie do szeregowych członków i potencjalnych zwolenników (s. 305). Ludzie z „Kuźnicy”⁸ nie byli głupi (choć usilnie starali się udowodnić, że jest inaczej), mieli wiedzę z zakresu historii czy nauk społecznych (Marian Reutt – ekonomia). Wykształcenie wyższe i specjalistyczna wiedza w ich wybranych dziedzinach nie uchroniły ich jednak od realizowania totalitarnej idei „Falangi”.

Rozdział *Gospodarka kapitalistyczna i gospodarka nacjonalistyczna*⁹ omawia program gospodarczy bepistów. Ta część ich ideologii wyróżnia się, ponieważ pojawia się tutaj zaskakująco wiele (jak na nich) trafnych ocen kapitalizmu oraz

⁶ A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990, s. 11.

⁷ „Przełom” był kluczowym elementem w ideologii RNR „Falanga”. Był to synonim rewolucji narodowo-radykalnej, momentu przejścia władzy przez Ruch Młodych i ustanowienia Katolickiego Państwa Narodu Polskiego. Cechą „Przełomu” była jego gwałtowność i rewolucyjność, w przeciwieństwie do działań reformistycznych. Szerzej omówione w: Rudnicki, *Falanga...*, s. 679–687.

⁸ „Kuźnica” była śląskim miesięcznikiem (później dwutygodnikiem) związanym z RNR „Falanga”, ale zachowującym pewną niezależność ideową. Redaktorem naczelnym i liderem środowiska był Paweł Musioł. Miesięcznik stał na wyższym poziomie intelektualnym niż reszta prasy falangistowskiej. Zob. Sz. Rudnicki, *op. cit.*, s. 221–231.

⁹ Maszynopisy *Program Gospodarczy ONR „Falanga”* i *Gospodarka kapitalistyczna i gospodarka nacjonalistyczna* omawiają ten sam temat i częściowo powtarzają ten sam materiał. W wydaniu z 2015 roku oba zostały włączone jako oddzielne rozdziały. Zob. J.J. Lipski, *op. cit.*, s. 369.

rozwiązań problemów społecznych. Przykład: reforma rolna. Jak większość ugrupowań w Drugiej Rzeczypospolitej bępiści zdawali sobie sprawę z priorytetowości rozwiązania problemu głodu ziemi i przeludnienia polskiej wsi i konieczności wywłaszczenia wielkiej własności ziemskiej. Inne proponowane rozwiązania gospodarcze świadczą o tym, że publicyści RNR „Falanga” byli świadomi problemów społecznych powodowanych przez kapitalizm. Ciekawa jest uwaga na temat strategii przechwycenia energii walki klasowej w celu zdobycia władzy dzięki tejże przez RNR¹⁰. Podobną strategię zastosowali naziści wykorzystując gniew niemieckiego proletariatu w obliczu kryzysu. Ponownie świadczy to o pewnym poziomie samoświadomości wśród bępiistów. Oczywiście energia walki klasowej miała być przekierowana na tory walki narodowej, ukonkretyzowanej na rozprawę z Żydami.

W tym miejscu należy poczynić dygresję, aby omówić związek bępiizmu ze średniowieczem. Wśród ideologów „Falangi” ta epoka miała bardzo pozytywną prasę. Zwłaszcza Marian Reutt był zwolennikiem idei „Nowego Średniowiecza”, skonceptualizowanej przez rosyjskiego filozofa Mikołaja Bierdajewa¹¹. Powtarzającym się motywem w ideologii bępiistów był prymat wartości transcendentalnych nad materialnymi, religii nad przyziemnymi dziedzinami życia. W perspektywie Reutta średniowiecze było epoką, w której zasady katolicyzmu zostały najpełniej zrealizowane w życiu społecznym. Odnowienie ducha średniowiecza w społeczeństwie miało doprowadzić do przywrócenia religii katolickiej centralnego miejsca w życiu, a w połączeniu ze zniszczeniem rywalizujących idei do uwielbianej przez falangistów „jednolitości moralno-ideowej”. Drugi element średniowiecza, o którym Reutt wypowiadał się pozytywnie, był system gospodarczy. Według niego epoka wieków średnich była przykładem własności funkcjonalnej¹², w przeciwieństwie do absolutnej, cechującej kapitalizm. Inne aspekty średniowiecznego systemu, które Reutt chciałby przywrócić to korporacje i cechy zawodowe, planowość (chodziło najprawdopodobniej o decydowanie przez organizacje zawodowe o produkcji, cenach i płacach) oraz przywilej jako instytucję prawną (s. 195). Wreszcie średniowiecze było stawiane za wzór w kwestii prawnej. „Cechą praw średniowiecznych, a nawet i pierwotnego prawa rzymskiego, było oparcie tych praw o wyższe normy – religijne. Prawo nie było tam wartością absolutną, lecz funkcją społeczną wartości religijnych”¹³. Wiąże się to z analizowaną wcześniej w książce perspektywą, że wszystkie polityczne i społeczne rozwiązania – hierarchia społeczna, państwowa indoktrynacja itp. – były materialnym wyrazem wartości transcendentalnych. Nawet pobieżne przyjrzenie się tym postulatом świadczy, że bępiści opierali się na bardzo uproszczonej, romantycznej wizji średniowiecza. Jednak powstrzymam się od krytyki, gdyż jak słusznie zauważył autor: „ani nie ma z czym polemizować, ani po pół wieku nie miałyby to sensu”.

¹⁰ „Jak widać – koncepcją teoretyczną i postulatem taktycznym bępiistów nie było ani negowanie walki klas, ani jej łagodzenie, lecz przechwycenie wywoływanych tą walką nastrojów i tendencji rewolucyjnych, zapanowanie nad nimi, by zdobyć władzę, ubiegając komunistów”. Zob. J.J. Lipski, *op. cit.*, s. 293.

¹¹ A. Meller, *Ku „Nowemu Średniowieczu”. Myśl społeczno-polityczna Mariana Reutta w latach 30. XX wieku*, Warszawa 2011, s. 19–22.

¹² „Własność jest użytkowaniem rzeczy z ramienia Narodu”. Zob. B. Piasecki, *Zasady Programu Narodowo-Radykalnego*, Warszawa 1936 [za: J.J. Lipski, *op. cit.*, s. 198].

¹³ W. Wasiutyński, *Naród rządzący*, Warszawa 1935, s. 8 [za: J.J. Lipski, *op. cit.*, s. 195].

Niewątpliwie jednak jednym z głównych założeń polityki gospodarczej „Falangi” była walka z Żydami. Ówczesnie przekładało się to na – oprócz bojkotu ekonomicznego, postulowanego przez endecję od początku XX wieku – fizyczne niszczenie żydowskiej własności. Lipski, przywołując pewne stwierdzenia z prasy „Falangi” starał się dowieść, że oprócz proponowanego przez wszystkich publicystów pomysłu pozbawienia Żydów wszelkich praw i fizycznego odizolowania, część bepietowskiej kadry rozważała także ich fizyczną eksterminację (sic!)

Rozdział *Klasy, Warstwy, Stany* porusza problem klasowości społeczeństwa kapitalistycznego oraz omawia sposób rozwiązania problemu walki klas w rzeczywistości „jutra”. RNR „Falanga” nie kwestionował istnienia walki klas (znowu w mojej opinii znak czasów, w momencie największego kryzysu kapitalizmu i powszechnego niezadowolenia z systemu gospodarczego skrajna prawica musi wejść w polemikę z marksizmem, choćby tylko po to, aby przechwycić jego energię). Autor dokumentuje liczne przykłady akceptacji istnienia walki klasowej, które pojawiły się w prasie bepietów (s. 291). Różni autorzy są tutaj reprezentowani, jednak nazwisko Mariana Reutta pojawia się kilkukrotnie. Kierownik sekcji gospodarczej RNR „Falanga” był zaznajomiony z literaturą marksistowską a jej wpływ na jego perspektywę postrzegania klasowości społeczeństwa i gospodarki jest wyraźny (infiltracją były też stosunki społeczne średniowiecza).

Pogarda dla inteligencji jako klasy (choć jako konceptu czasami też) jest do przewidzenia w przypadku ruchu totalitarnego, jednak wydaje się zabawna biorąc pod uwagę, że – jak zauważa Lipski – niemal wszyscy ludzie piszący te krytyki wywodzili się z inteligencji.

Ostatni rozdział (*ONR Falanga a kultura*) zajmuje się kwestiami kulturalnymi. Idee wyrażane tu przez falangistów są podobne do tych postulowanych przez inne ruchy faszystowskie: „odżydzenie” kultury, cenzura, sztuka w „służbie narodu”. Kryteria „degeneracji” są również typowe dla europejskich faszyzmów – wszystko co żydowskie, abstrakcyjne, nie pomagające w „wyzwoleniu twórczych sił narodu”. Kwestia wychowania miała dla lidera ruchu B. Piaseckiego centralne znaczenie; wychowanie i system edukacyjny miały ukształtować nowy typ człowieka, spójny z totalnym modelem państwa. Jako przykład narodowych organizacji wychowawczych podawano włoską Balillę, Hitlerjugend i komsomoł¹⁴.

¹⁴ W pismach Piaseckiego i innych czołowych działaczy RNR „Falanga” pojawia się przewidywalna aproba dla reżimów Mussoliniego i Hitlera, ale także dla rosyjskiego stalinizmu. Stalinizm jest traktowany jako pozytywne zjawisko, przeciwstawiany komunizmowi internacjonalistycznemu. Zob. A. Dudek, G. Pytel, *op. cit.*, s. 51.

Idea Katolickiego Państwa Narodu Polskiego to specyficzna książka. Została napisana pod wpływem wydarzeń politycznych w drugiej połowie lat 50. XX wieku. Lipski był zaniepokojony wpływami PAXu i B. Piaseckiego w PZPR, którego lektura przedwojennych tekstów, m.in. *Duch Czasów Nowych a Ruch Młodych* miała go zszokować swoją nacjonalistyczną, antysemicką wymową i zainspirować do pracy nad *Ideą*¹. Powstały zbiór tekstów jest ciekawym przykładem krytyki ideologii totalnych, nadal mającym moc oddziaływania, dziewięćdziesiąt lat po opisywanych wydarzeniach.

Aleksander Kojtych

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Bibliografia

Dudek Antoni, Pytel Grzegorz, Bolesław Piasecki. *Próba biografii politycznej*, Londyn 1990.

Garbał Łukasz, Jan Józef Lipski. *Biografia źródłowa*, t. 1, Warszawa 2018.

Meller Arkadiusz, Ku „Nowemu Średniowieczu”. *Mysł społeczno-polityczna Mariana Reutta w latach 30. XX wieku*, Warszawa 2011.

Rudnicki Szymon, *Falanga. Ruch Narodowo-Radykalny*, Warszawa 2018.



Agnieszka Cubąła, *Warszawskie Dzieci '44. Prawdziwe historie dzieci w powstańczej Warszawie*, Pruszyński Media, Warszawa 2021, ss. 400

Agnieszka Cubąła jest pasjonatką historii powstania warszawskiego. Jej pierwszą książką o tej tematyce była *Ku wolności... Międzynarodowe, polityczne i psychologiczno-socjologiczne aspekty Powstania Warszawskiego*². Pracowała w Muzeum Powstania Warszawskiego, koordynując prace nad realizacją scenariusza ekspozycji stałej. Opracowała również hasła autorskie do *Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedii Powstania Warszawskiego*. Konsulto-

wała ponadto dwa rozdziały polskiej edycji książki Normana Davisa *Powstanie '44*. Pozostałe jej publikacje to między innymi: *Sten pod pachą, bimber w szklance, dziewczyna i ... Warszawa. Życie codzienne powstańczej Warszawy*³, *Igrzyska Życia i śmierci. Sportowcy w Powstaniu Warszawskim*⁴, *Skazani na zagładę? 15 sierpnia*

¹ Ł. Garbał, Jan Józef Lipski. *Biografia źródłowa*, t. 1, Warszawa 2018, s. 306.

² A. Cubąła, *Ku wolności... Międzynarodowe, polityczne i psychologiczno-socjologiczne aspekty Powstania Warszawskiego*, Warszawa 2003.

³ Eadem, *Sten pod pachą, bimber w szklance, dziewczyna i ... Warszawa. Życie codzienne powstańczej Warszawy*, Warszawa 2015.

⁴ Eadem, *Igrzyska życia i śmierci. Sportowcy w Powstaniu Warszawskim*, Oświęcim 2018.